

# Jacek Malczewski – artysta pogranicza dwu kultur

Seweryn A. Wiślicki

W Muzeum Śląskim w Katowicach miała miejsce wyjątkowo ważna i znacząca wystawa. Od czerwca do końca września 1996 roku prezentowano dzieła Jacka Malczewskiego ze zbiorów Lwowskiej Galerii Obrazów. Zaistniało więc w Katowicach udostępnienie polskiej publiczności znaczącej części dorobku artystycznego jednego z najwybitniejszych polskich malarzy, wyłączonego od ponad półwiecza z naszej świadomości kulturowej.

Lwowska kolekcja dzieł Malczewskiego jest zbiorem bogatym, obejmującym wszystkie okresy jego twórczości. Tworzy ją 68 obrazów oraz 18 rysunków i akwarel. Upřednio znajdowały się one w Ukraińskim Muzeum Narodowym we Lwowie, Muzeum Lubomirskich, w zbiorach Leona Pinińskiego, Konstantego Brunickiego, Bolesława Orzechowskiego, a pojedyncze prace w kolekcjach innych znawców. Warto przypomnieć, iż podstawą zbiorów Ukraińskiego Muzeum Narodowego we Lwowie była kolekcja obrazów Malczewskiego zakupionych i sprezentowanych narodowi ukraińskiemu przez Romana Aleksandra Marię hrabiego Szeptyckiego, arcybiskupa lwowskiego, kościoła grecko-katolickiego. Ten gest wykonany przez wytrawnego polityka, zawierał w sobie całą świadomość jego doraźnych znaczeń spektakularnych jak i znaczeń na przyszłość. Miał on, w intencji Szeptyckiego, określić, czy wręcz przypisać Jacka Malczewskiego i jego dorobek artystyczny do kultury ukraińskiej. Nie należy także zapominać, że jest w nim również odbicie postawy donatora, jako wyrafinowanego znawcy sztuki.

W świadomości polskiej twórczość Malczewskiego jest perłą w dorobku naszej współczesnej sztuki. Potwierdza to choćby ostatnie zdanie noty biograficznej artysty w czterotomowej *Encyklopedii Powszechnej PWN 1994*: „Twórczość M. jest zaliczana do najwybitniejszych zjawisk nowoczesnej sztuki polskiej.”<sup>1</sup>

Prawda leży gdzieś w okolicach środka. Sam artysta miał bez wątpienia pełne poczucie przynależności do narodu polskiego, co zresztą znajduje dobitne odzwierciedlenie w cyklach obrazów o tematyce związanej z polską martyrologią po powstaniu styczniowym (*Niedziela w kopalni 1882*, *Na etapie 1883*, *Wigilia zesańców 1892*), nawiązujących bezpośrednio do twórczości Juliusza Słowackiego i Artura Grottgera. Z drugiej strony jego naturalne związki z Podolem, rodzinne, a raczej rodowe są oczywiste i bezdyskusyjne.

Ziemie ukraińskie odegrały rolę nie do przecenienia w rozwoju wczesnej sztuki Słowian Wschodnich. To właśnie tutaj od końca X wieku, w Rusi Kijowskiej rozwinęła się architektura monumentalna w bezpośrednim powiązaniu ze sztuką Bizancjum (np. Cerkiew Dziesięcinna X w., oraz cerkwie w Kijowie i Czernihowie), a także malarstwo monumentalne i miniaturowe. Od XIV wieku sztuka Rusi Czerwonej (w odróżnieniu od Rusi Czarnej sąsiadującej bezpośrednio z ziemiami litewskimi, Białorusi oraz obszarem wpływów księstwa suzdalsko-moskiewskiego, czyli późniejszej Rosji), kształtowała się wpływem sztuki zachodniej. Podole, ziemie halickie i wołyńskie znalazły się w polskim obszarze artystycznym. Przemiany stylowe



Il. 1. Jacek Malczewski, „Eloë”, 1909 r., olej, płótno 205,5 x 129 cm



Il. 2. Jacek Malczewski, „Podróż na Wschód” 1895, olej, płótno 95 x 45 cm



Il. 3. Jacek Malczewski, „Rycerz i muza”, 1903, olej, płótno 49 x 75 cm



Il. 4. Jacek Malczewski, „Przed modelem”, ok. 1960, olej, płótno 74,5 x 97,5 cm

znaczone są przez gotyk, renesans i manieryzm (*vide*: architektura, rzeźba i malarstwo zaistniałe we Lwowie), barok (np. klasztor w Poczajowie), rokoko (reprezentatywny przykład to ratusz w Buczacu) oraz klasycyzm i eklektyzm. Wpływy kultury i sztuki polskiej sięgały także na pozostałe ziemie ukraińskie, będące poza polskim terytorium państwowym.

Sztuka ukraińska rozwijała się jednak w oryginalnym, sobie właściwym wymiarze duchowym i formalnym, kontynuując własne tradycje ruskie, nawiązując jedynie do elementów stylów zachodnich, czego znamiennym przykładem jest „barok ukraiński” – oryginalny, dekoracyjny styl odzwierciedlony np. przy rozbudowie Ławry Peczerskiej, w Bramie Zaborowskiej w Kijowie, w ikonostasach itd. W XVIII wieku na terenie Rusi Czerwonej rozwinął się pokrewny sarmackiemu – portret i grafika.

W pierwszej połowie XVII wieku wpisali się na trwałe do skarbnicy literatury polskiej dwaj lwowscy mieszczaństwo: Szymonowicz i Szymon Zimorowicz. Ich poezje, a szczególnie sielanki są wybornym przykładem stopu kultur polskiej i ruskiej. Na początku XIX stulecia zaistniała tzw. ukraińska szkoła poetów. Nazwa ta określała poetów romantycznych południowo-wschodnich kresów dawnej Polski podejmujących w twórczości tematykę związaną z folklorem i dziejami Ukrainy. Należeli do niej m.in. Antoni Malczewski, Seweryn Goszczyński i Józef Bogdan Zaleski, tworząc, jak ich ówczesnie nazywano, „trójcę mniejszych wieszczów” (w odróżnieniu od Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego). Bez wątpienia najwybitniejszym poetą był wśród nich Antoni Malczewski (głośna, kunsztownie napisana powieść poetycka *Maria*).

Sytuując twórczość Jacka Malczewskiego na takim, z konieczności nader szkicowo zarysowanym tle, można rozumieć i odczytywać motywy malarskie wywodzące się z tradycji kulturowej Podola, ich specyficzne znaczenia symboliczne i metaforyczne wpisane w większość dzieł malarskich tego artysty.

Studiował w Krakowie w Szkole Sztuk Pięknych u Władysława Łuszczkiewicza, Feliksa Szynalewskiego i Jana Matejki. To właśnie on pierwszy dostrzegł wielki talent Malczewskiego, który ostatecznie przeniósł się do jego pracowni. W 1876 roku artysta wyjechał do Paryża, gdzie przez rok kształcił się w *École des Beaux-Arts* u Ernesta Lehmana. Po powrocie studiował ponownie u Matejki.

Zgodnie z duchem czasu Malczewski odbył wiele podróży artystycznych do Włoch. W 1884 r. uczestniczył jako rysownik

w wyprawie archeologicznej do Azji Mniejszej, zorganizowanej przez Karola hrabiego Lanckorońskiego. Artysta od 1897 roku był członkiem i współzałożycielem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka”, w latach 1896–1900 oraz 1912–1921 profesorem ASP w Krakowie, a od 1912 roku piastował godność rektora Akademii.

Znaczące sukcesy artystyczne osiągnął szybko. Na Pierwszej Wielkiej Wystawie Sztuki w Krakowie w roku 1887 otrzymał nagrodę Polskiej Akademii Umiejętności za obraz *Na etapie*. W 1891 roku na Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Berlinie otrzymał Złoty Medal II klasy za obraz *Introdukcja*, w rok później również Złoty Medal II klasy na Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Monachium za obraz *Śmierć na etapie*, a w osiem lat później Srebrny Medal za *Melancholię* w Paryżu.

W 1903 roku odbyła się pierwsza indywidualna „Wystawa Stu Dzieł Jacka Malczewskiego” zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, a następnie prezentowana w Krakowie i Warszawie.

Jacek Malczewski po śmierci pochowany został w krypcie kościoła O.O. Paulinów na Skałce w Krakowie, w miejscu wiecznego spoczynku wybitnych i zasłużonych Polaków.

Artysta uznawany jest za jednego z głównych przedstawicieli Młodej Polski w jej symbolicznym nurcie sztuki. Nie należy jednak jego dorobku sytuować wyłącznie w estetyce i filozofii modernistycznej. Malczewski początkowo malował wiejskie sceny rodzajowe inspirowane w znacznej mierze folklorem i pejzażem podolskim, później stworzył cykl obrazów związanych tematycznie z walką o niepodległość Ojczyzny. Były to prace realistyczne, tworzące pełen ekspresji dokument artystyczny martyrologii narodowej po upadku powstania styczniowego. Około 1890 roku zwrócił się w stronę symbolizmu, tworząc własny, odrębny styl. Symbolizm i ekspresja przekazu zasadały się na baśniowości, wizyjności mitycznej łączonej z realizmem detali i poszczególnych motywów oraz na operowaniu żywą gamą kolorystyczną o dysonansowych zestawieniach.

W dziesięć lat później kształtuje się ostatecznie i zajmuje stałe miejsce w twórczości Malczewskiego portret. Artysta również w tym przypadku wypracował własną formułę ekspresyjno-filozoficzną. W skrócie można ją określić jako malowanie (najczęściej) półpostaci na tle krajobrazu, z zastosowaniem kontrastu nie tylko kolorów, lecz przede wszystkim nastroju w wizerunkach przyrody i człowieka. Człowiek i Natura. Pogodny pejzaż tworzy kontrast dla powagi człowieka, jego

melancholijnych rozważań. Tak są traktowane liczne autoportrety malarza, na których przedstawia się w różnych strojach i z różnym rekwiizytorium znaczących symbolicznie atrybutów. Lubił przedstawiać się w otoczeniu muz, aniołów, faunów, rusalek i harpii. Były fantastyczne na jego płótnach współistnienie z bytami realnymi na równych prawach, tworząc amalgamat znaczeń nadrealnych, asocjacji kreujących „krajobraz duchowy” artysty (w przypadku autoportretu), bądź portretowanego modelu. W takim samym sztafażu symbolicznym malarz starał się przekazywać idee, duchowe postania właściwe dla czasu, dla epoki, a jednocześnie ponad czasowe, uniwersalistyczne.

Świat ducha i świat materii kreowane są jako jedność w osobistej, antropologicznej perspektywie, w wizjach malarskich czerpiących jednocześnie z tradycji polskiej, ukraińskiej i europejskiego dziedzictwa historyczno-kulturowego. Szczególną rolę odgrywa w nich kobieta personifikująca wielość znaczeń od metafor potocznych, wręcz banalnych do skomplikowanej symboliki metafizycznej. Można domniemywać, że było to zgodne z duchem sztuki modernistycznej, z jej fascynacją, filozofią i sztuką indyjską, szczególnie tantrą, choć w malarstwie Malczewskiego nie ma bezpośrednich, formalnych nawiązań do sztuki indyjskiej. Można jedynie mówić w tym przypadku o pewnym powinowactwie w obrębie idei kreujących sztukę na gruncie europejskim w tamtym czasie.

Dla porównania, szczególnie w odniesieniu do sztafażu symbolicznego wywodzącego się z kultury i mitologii greckiej, odwołam się do Stanisława Wyspiańskiego. Mam na myśli projekt kurtyny do teatru im. J. Słowackiego, który Wyspiański zgłosił na konkurs, a który nie znalazł uznania. Otóż koncepcja artystyczno-filozoficzna tego dzieła (zachował się projekt na kartonie) opierała się na misterium eleuzyńskim, na jego istocie, czyli micie o śmierci i odrodzeniu w rocznym cyklu procesów przyrody. Wyspiański jednak w tym przypadku, jak i w innych dziełach, szczególnie literackich, nie czerpał bezpośrednio



Il. 6. Jacek Malczewski, „Rycerz”, 1904, olej, płótno 182 x 122 cm

z mitologii i filozofii starożytnej. Po odpadnięciu przy egzaminach w państwowej Akademii Sztuki w Paryżu, zapisał się do „akademii” prywatnej, gdzie Paul Sérusier wykładał filozofię propagując Platona i mistrzów szkoły aleksandryjskiej: Filona oraz Hermesa Trismogistosa, a szczególnie od roku 1889 nową wersję hermetyki głoszoną przez Edouarda Schuré, autora dzieła *Wielcy wtajemniczeni*. Książka ta stała się wręcz Biblią epoki symbolizmu.

Tadeusz Sinko w swoim czasie wyraził przekonanie, iż światopogląd Wyspiańskiego opierał się na trzech źródłach: doktrynie hermetycznej Schurégo, kulturze greckiej i filozofii Fryderyka Nitzsche. Tak więc wspomniany projekt kurtyny zawierał postania symboliczne nawiązujące do greckiego mitu, ale w duchu interpretacji mającej źródło w *Wielkich wtajemniczonych*.

W tym samym czasie Jacek Malczewski, zafascynowany również kulturą grecką, jej przekazem symbolicznym, a także hermeneutyką głoszoną przez Edouarda Schuré, wprowadza do swoich obrazów postacie alegoryczne w rozbudowanych kontekstach symbolicznych. Rebusy symboliczne sytuował w krajobrazie, w architekturze, bądź w ich wybranych elementach, z terenu zachodniej Ukrainy. Budował przy ich użyciu klimat obrazu, klimat nostalgii, melancholii, a raczej melancholijnej autorefleksji tak specyficznej i jedynej w swoim rodzaju, iż kojarzy się bezpośrednio ze smutkiem stepowym i ukraińską dumką.

Ekspozowane w Muzeum Śląskim obrazy pochodziły ze wszystkich okresów twórczości artysty i prezentowały prawie wszystkie istotne dla niej motywy i oraz wątki tematyczno-symboliczne. Ich wybór dokonany przez Igora Chomycza, kustosa Lwowskiej Galerii Obrazów posiadał bardzo ważną cechę: był dopełnieniem dzieł Malczewskiego, które są w kraju, w polskich zbiorach muzealnych i prywatnych. Nie można mieć pełnego przekonania o wielkości tegoż artysty, bez zapoznania się ze znakomitą kolekcją Lwowskiej Galerii Obrazów.

Katowickiej wystawie towarzyszył katalog wydany na europejskim poziomie edytorskim i merytorycznym, co jest w znacznej części autorską zasługą Igora Chomycza a także Muzeum Śląskiego.

Jacek Malczewski *Malarstwo*, ze zbiorów Lwowskiej Galerii Obrazów, Muzeum Śląskie, Katowice, czerwiec – wrzesień 1996 r., komisarze wystawy: Roman Fedyna, Izabela Kania, Zofia Krzykowska, aranżacja przestrzenna: A. Cioska, M. Madej, M. Paluchiewicz.

Il. 5. Jacek Malczewski, „Trzej aniołowie z Tobiaszem”, 1906, olej, tektura 32,2 x 24,4 cm

